

Związku Pracodawców Polska Miedź



Od jak dawna są państwo członkiem Związku Pracodawców Polska Miedź i jak ta przynależność przekłada się na funkcjonowanie firmy oraz – szerzej – na wyniki całej branży?

– Współpracę ze związkiem rozpoczęliśmy w 1999 r. Wynikało to z chęci zintegrowania się z branżą miedziową. Dzięki członkostwu mamy możliwość rozwijania współpracy i wymiany doświadczeń między poszczególnymi firmami. Działalność związku w wielu aspektach konsoliduje interesy zarówno poszczególnych zakładów, jak i całej branży. Mam na myśli inicjatywy, które mają na celu ochronę prawną sektora miedziowego, ale też te dotyczące dbałości o to co najważniejsze, czyli zasoby ludzkie. Te przedsięwzięcia, jak i wiele innych aktywności, składają się na meritum działalności Związku Pracodawców Polska Miedź.

Jakie główne korzyści z przynależności do struktur Polskiej Miedzi odczuwa Mine Master? Jak ważna jest promocja przez związek osiągnięć oraz integracja środowiska w kontekście wspólnych celów i konkurencyjności?

– W pierwszej kolejności należy powiedzieć, że dzięki związkowi jesteśmy na bieżąco z aspektami prawnymi, dotyczącymi zarówno praw pracodawców, jak i pracowników. Organizacja ta ma wpływ na działania ustawodawcze dotyczące szeroko ujętej branży miedziowej – dzięki temu wiemy, że ktoś dba o nasz rynek, nasze interesy. Kolejnym ważnym elementem współpracy w ramach związku jest możli-

Przynależność do każdego branżowego stowarzyszenia daje wiele korzyści. Każdego dnia przekonuje się o tym zarząd spółki Mine Master, która należy do Związku Pracodawców Polska Miedź. O wynikających z tego korzyściach dla firmy i sukcesach w działalności związku opowiada prezes Jerzy Nadolny

wość podnoszenia umiejętności pracowników. Mamy szansę uczestniczenia w wielu szkoleniach, dotyczących m.in. spraw handlowych, finansów czy zarządzania, dzięki czemu budujemy coraz bardziej profesjonalną załogę, zarówno pracowników umysłowych, jak i fizycznych.

Nawiązując do drugiej części pytania, możliwość bycia częścią tak dużej grupy jest znacząca, wpływa na poczucie wspólnoty działania i ochrony interesów całej branży. Odnośnie promocji osiągnięć, warto wspomnieć o kolejnych edycjach konkursu o Dolnośląski Gryf – Nagrodę Gospodarczą. Jest to bardzo prestiżowe wyróżnienie na Dolnym Śląsku. W 2015 r. zostaliśmy jego laureatem w kategorii „innovacyjny projekt i współpraca biznesu z nauką” za samojezdną wiertnicę Face Master 1.7L z układem wspomagania procesu wiercenia FGS. Kolejnym ważnym elementem jest Międzynarodowy Kongres Górnictwa Rud Miedzi, organizowany ze Stowarzyszeniem Inżynierów Techników Górnictwa – połączony z wystawą maszyn

i urządzeń daje możliwość zaprezentowania się przed międzynarodowym gremium.

Jakie sprawy, które udało się zmienić lub wywalczyć ZPPM, są najistotniejsze z punktu widzenia podmiotów działających na rynku miedzi?

– ZPPM wspomaga zarząd KGHM w walce o zniesienie lub zmniejszenie podatku od złoza. Ma to kolosalne znaczenie nie tylko dla KGHM, lecz także dla całego Dolnego Śląska. Im więcej pieniędzy zostanie w Lubinie, tym więcej usług będą mogły świadczyć firmy pracujące na rzecz KGHM, więcej pieniędzy zostanie też w budżecie naszego województwa.

Jakie postulaty są z pańskiego punktu widzenia najistotniejsze w aktualnej sytuacji rynkowej i powinny być przedmiotem interwencji związku?

– Najistotniejsze są zmiany w prawie pracy, wszystko związane ze sferą opodatkowania przedsiębiorstw, obowiązków sprawozdawczych i uprawnień organów kontrolnych.

Rozmawiała Monika Michałowska

